

Drogie Żuczki.

Odręczny dopisek na dole pierwszej strony tekstu: Ziemia miała dwa wydania (1000 egz[emplarzy]). Dzisiaj przekazał mi JulekJuliusz Sakowski był wówczas sekretarzem generalnym - zastępcą Stanisława Strońskiego, ministra informacji i dokumentacji w rządzie gen. Władysława Sikorskiego; funkcje te pełnił także przy kolejnych ministrach - Stanisławie Kocie (1943-1944) i Adamie Pragierze (1944-1945). Twój list do niego, i jak widzisz, zaraz odpisuję, nie bacząc na Wasze milczenie. Pierwsze siedem Twoich przepięknych wierszy, nadesłanych bezpośrednio do mnie, ukazały się, jak pewnie wiesz, w numerze noworocznym K. Wierzyński, Inter arma, Jesień w Lizbonie, Motto, Na statku, Noc w Pirenejach, Pożegnanie Francji, Wspomnienie z Madery, „Wiadomości Polskie” 1942, nr 1 (z 4 stycznia) s. 1.. Dalsze (być może, że dwa się nie zmieszczą) ukażą się w numerze najbliższym K. Wierzyński, Do przyjaciela, Droga do domu, Legenda, Przywidzenie, Trzecia jesień, Wiersz z Rio de Janeiro, „Wiadomości Polskie” 1942, nr 9 (z 1 marca) s. 1. (pomyśl, Kaziu, dziś w środę je dostałem, a w poniedziałek wieczorem będziemy je już czytali w numerze - prędzej nie było w „Wiadomościach”), oczywiście z wyjątkiem Wieczoru nowojorskiego K. Wierzyński, Wieczór nowojorski, „Polska Walcząca” 1942, nr 1 (z 3 stycznia) s. 1. Redaktorem naczelnym tygodnika „Polska Walcząca” był Tymon Terlecki., który drukował Terlecki (kończy już wielki artykuł o Tobie i PawlikowskiejOdnośnie omówienia tomu K. Wierzyńskiego zob. przypis 29 do listu nr 11 [9 października 1941], natomiast tekst poświęcony M. Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej nie ukazał się.). Przyślij cały tom, a postaram się, żeby go Kolin wydał, aczkolwiek jest zatłoczony rękopisami. Mam wrażenie, że wydanie kanadyjskie nie przeszkodzi londyńskiemu. To samo dotyczy zbioru opowiadań z r. 1939, na które czekam także dla „Wiadomości”. Gorzej wygląda sprawa honorariów, bo nie można ich przekazywać - Anglicy odmawiają. Prosiłem Heimana, który jest współdyrektorem firmy, żeby się tą sprawą zajął, ale nadziei mało. Cieszę się, że przynajmniej macie już stypendia: domyślasz się, że na te rzeczy nie mogę mieć d z i s i a j żadnego wpływu. Jestem bardzo zapracowany, z listu do Leszka wiesz pewnie o książce-antologii Zapewne mowa o tomie Wiersze polskie wybrane. Antologia poezji od Bogurodzicy do chwili obecnej, zebrał i ułożył M. Grydzewski, Londyn: Nakładem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego 1946, 352 s. - Wspomniany list do Lechonia nie zachował się; brak go w edycji korespondencji Grydzewskiego i Lechonia., którą robię. Przydałaby się pomoc Kasi, bo wszystko na mojej głowie, nawet wybór do „Skarbnicy”. Oto rozkład np. dzisiejszego dnia: 10-11.45 biuro, potem obiad. 12.45-4.30 British Museum, teraz siedzę w biurze sam w wielkim gmachu do 8.30, potem w domu własnoręcznie zrobiona kolacja (dziś bacon i jajko, sardynki) i praca do późna w noc. Ale nie narzekam, często tylko żalując, że Was wszystkich tu nie ma. Po co żeście na tę prowincję wyjeżdżali? Irena Stawińska marzy, żeby Julkowie tu przylecieli, nie wiem, czy by to było takie niemądre, bo że możliwe, to na pewno. Bardzo ciekaw jestem książki WittlinaPodczas II wojny światowej nie ukazała się żadna oryginalna nowa książka Józefa Wittlina, jedynie przekłady Soli ziemi i Hymnów. Być może w liście Wierzyńskiego była mowa o tomie wspomnień Wittlina Mój Lwów, który został wydany dopiero w 1946 r. w Nowym Jorku w ramach „Biblioteki Polskiej” powołanej jako oficyna wydawnicza przy „Tygodniku Polskim” (w rzeczywistości serii książek połączonych tą nazwą); wydano tu m.in. Mój Kraków Z. Nowakowskiego (Nowy Jork 1946), planowane było (i pozostało niezrealizowane) wydanie tomu Lechonia Moja Warszawa., może zdecyduje się jednak odezwać. Nakład „Wiadomości”: 7100 egz. W British Museum Polacy stanowią 10% publiczności. Bardzo radosna nowina: w Rosji znalazł się Rogoż - chcemy, żeby tu przyjechał. Ściskam Was najserdeczniej. Twój Żubr. MGrydz

Poza tym „pamiętaj, w twoich dziejach On jeden się dzieje”To wers z wiersza Wierzyńskiego Piłsudski (pierwodruk: „Gazeta Wieczorna”, Lwów 1920, nr 5265, przedruk w tomie Wielka Niedźwiedzica, Warszawa, Toruń: Ignis 1923), który w oryginale ma nieco inną interpunkcję: „Pamiętaj! W twoich dziejach on jeden się dzieje”, „reszta jest milczeniem”Ostatnie słowa wypowiediane przez Hamleta w sztuce Wiliama Szekspira pod tym tytułem. i „mądrému dość po słowie”Sparafrazowane przez Grydzewskiego polskie przysłowie: mądrej głowie dość dwie słowie (tj. inteligentnej osobie nie trzeba niczego długo tłumaczyć)..

P. S. A w Zońci bardzo jestem zakochany.

M.